

# SŁOWO

WILNO, Piątek 25 września 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zgarnicze 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca, Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot“.  
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K Malinowskiego.  
DUKUSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność“.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.  
OSZMIANA — Księgarnia T-wa „Ruch“.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdzielca.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch“.

## Udział Województwa Wileńskiego w ŚWIADCZENIACH NA RZECZ SKARBU

(początek patrz NrNr: 152, 153, 197 i 198).  
W poprzednim artykule, omawiając świadczenia województwa wileńskiego z tytułu podatku przemysłowego, przytoczyliśmy liczby świadczeń przemysłowych, wykupionych za r. 1927 i 1928. Do odnośnego zestawienia wkład się błąd, polegający na tym, że w r. 1928 ogólna ilość świadczeń przemysłowych i kart rejestracyjnych przedsiębiorstw sprawozdawczych w tymże roku wynosiła 22301/2047 a nie 19961/1824 (ta ostatnia cyfra, w postaci ułamku, dotyczy ilości świadczeń przedsiębiorstw niesprawozdawczych).

Porównanie liczb, dotyczących ilości świadczeń nie wykazuje większych zmian w r. 1928 w zestawieniu z rokiem 1927. Ogólna liczba świadczeń i kart rejestracyjnych rocznych nieco wzrosła (z 21968 na 22301) przy jednoczesnym zwiększeniu się liczby kart rejestracyjnych i liczby świadczeń przedsiębiorstw sprawozdawczych, a zmniejszeniu się liczby świadczeń przedsiębiorstw niesprawozdawczych. Zmniejszyła się liczba świadczeń i kart rejestracyjnych półrocznych (z 3375 na 2047). Pozatem zauważyć się daje wzrost liczby świadczeń niższych kategorii.

Liczba wykupionych na terenie Wileńskiego świadczeń i kart rejestracyjnych rocznych stanowiła w r. 1927 — 3,5 proc., zaś w r. 1928 — 3,4 proc. ogólnej liczby w całej Polsce. Odnośny procent dla świadczeń i kart rejestracyjnych półrocznych wynosi 5,2 proc. w r. 1927 i 3,6 proc. w r. 1928. Co się tyczy podatku przemysłowego od obrotu, to liczba płatników (pozytywnych wymiarowych) tego podatku była następująca:

Wyszczególnienie	r. 1927	r. 1928
<b>1. Przedsiębiorstwa niesprawozdawcze:</b>	<b>18623</b>	<b>18336</b>
w tem a) handlowe:	14968	14561
kategoria I	18	18
" II	1116	1176
" III	8672	8349
" IV	5162	5018
<b>b) przemysłowe:</b>	<b>2914</b>	<b>3014</b>
kategoria I	—	—
" II	1	—
" III	3	4
" IV	30	43
" V	110	141
" VI	240	235
" VII	656	696
" VIII	1872	1895
<b>c) zajęcia przemysłowe</b>	<b>74</b>	<b>71</b>
<b>d) samodzielne wolne zajęcia zawodowe</b>	<b>669</b>	<b>690</b>
<b>2. przedsiębiorstwa sprawozdawcze:</b>	<b>208</b>	<b>355</b>
w tem a) handlowe:	150	242
kategoria I	9	8
" II	21	69
" III	114	148
" IV	6	17
<b>b) przemysłowe:</b>	<b>58</b>	<b>124</b>
kategoria I	—	—
" II	1	1
" III	—	1
" IV	6	13
" V	3	7
" VI	7	12
" VII	5	19
" VIII	36	71

**Razem liczba płatników** 18831 18702  
Z porównania liczby płatników podatku przemysłowego od obrotu wynika, że liczba płatników uległa nieznacznej zmianie in minus w roku 1928 w zestawieniu do roku 1927 (o 129 mniej). Ogólne zmniejszenie się nastąpiło kosztem przedsiębiorstw handlowych niesprawozdawczych — we wszystkich innych kategoriach przedsiębiorstw widzimy odwrotnie wzrost liczby płatników.  
Z. Harski.

**Kto wygrał?**  
WARSZAWA, PAT. — 24 b. m., w 12-m dniu ciągnięcia 5 klasy 23 Polskiej Loterii Państwowej główne wygrane padły na numery następujące: 20 tysięcy złotych — 166.073, po 15 tysięcy — 55.621 i 91.231, po 5 tysięcy — 70.194 i 201.609, po 3 tysiące — 63.466 i 157.420.

## Liga Narodów wobec konfliktu chińsko-japońskiego „Wynajdywanie sposobów uspokojenia...”

**DEKLARACJA p. LEROUX**  
GENEWA. (PAT). Zgodnie z decyzją, powziętą na wczorajszym posiedzeniu Rady, przewodniczący Rady, hiszpański minister spraw zagranicznych Leroux, złożył w dniu 24 b. m. na publicznym posiedzeniu Zgromadzenia następującą deklarację:  
W charakterze przewodniczącego Rady pragnę oświadczyć Zgromadzeniu co następuje:  
Sprawa konfliktu między Chinami i Japonią jest badana przez Radę. Są prowadzone narady pomiędzy Radą a przedstawicielami Chin i Japonii i mamy nadzieję, że osiągną zadawalające rezultaty. Rada zamierza złożyć Zgromadzeniu dokładne expose wtedy, gdy okoliczności sprawy nato pozwolą. Tymczasem Rada poleca mi zapewnić Zgromadzenie, że poświęca tej sprawie całą swoją uwagę, jak na to zasługują interesy pokoju i poszanowania, które winna jest stronom.

Następnie przewodniczący Zgromadzenia wygłosił również deklarację, która brzmi: Powzalam sobie złożyć następującą deklarację, która nie wywołuje dyskusji. Jest rzeczą oczywistą, że jak długo konflikt nie został

wniesiony na Zgromadzenie jest rzeczą Rady wyszukanie sposobów dla wprowadzenia uspokojenia, ale w sytuacji obecnej jest rzeczą przedewszystkiem konieczną, aby Liga Narodów mogła liczyć na poparcie opinii publicznej wszystkich krajów.  
Poparcie to nie będzie z pewnością odmówione, jeżeli usłowania nasze będą zgodne z tem, czego się od nas oczekuje. W tym względzie nie wystarczy, aby Rada pracowała bez przerwy w miarę możności na posiedzeniach publicznych aż do czasu, kiedy utrzymanie pokoju będzie zapewnione. Trzeba jeszcze, aby Zgromadzenie nie rozwiązało się, dopóki nie zamaniestuje zainteresowania wszystkich członków Ligi dla sprawy pomysłowych wyników akcji tak bardzo wielkiej dla naszej instytucji. Mam nadzieję, że Rada przed końcem sesji Zgromadzenia zakomunikuje nam o stanie sprawy, aby Zgromadzenie mogło przedstawić w tej mierze swe stanowisko.

**NARADY BEZ REZULTATU**  
GENEWA, PAT. — W ciągu czwartku przewodniczący Rady oraz 4 członkowie Rady, zaproszeni przez niego, mianowicie angielski, niemiecki, francuski i włoski, na-

radzali się nad sprawą zatargu chińsko-japońskiego. Pozostawali oni w kontakcie z tutejszymi przedstawicielami dwóch państw powołanych. Tymczasem napływały nowe telegramy, dotyczące położenia w Mandżurji. O godzinie 19 min. 20 w gabinecie sekretarza generalnego Ligi zebrała się Rada na posiedzenie poufne.  
Na zebraniu tem, które trwało trzy kwadransy, sprawy nie posunięto naprzód, gdyż przedstawiciel Japonii pozostaje w dalszym ciągu bez ścisłych instrukcji swego rządu. Postanowiono wysłać depeszę do rządu Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem tutejszego przedstawiciela. Depesza ta przyjmuje do wiadomości telegram sekretarza stanu do spraw zagranicznych w Waszyngtonie, otrzymany w nocy z 23 na 24 bm. Depesza, którą Rada wysłała 24 bm. wieczorem, nie zawiera żadnych propozycji; będzie tylko stwierdzeniem, że rząd Stanów Zjednoczonych i Rada działają jedynomyślnie i równolegle w sprawie wypadków w Mandżurji.

**STANOWISKO AMERYKI**  
GENEWA. (PAT). Posel Stanów Zjednoczonych w Szwajcarii, Wilson, wręczył w czwartek przed południem przewodniczącemu Rady Ligi Narodów p. Leroux, notę sekretarza stanu, Stimsona, w której Stimson oświadcza, że rząd amerykański przyłącza się całkowicie do stanowiska Ligi Narodów w sprawie załatwienia chińsko-japońskiego zatargu w Mandżurji.

**JAPONIA ZGADZA SIĘ NA KOMISJĘ INWESTYCYJNĄ**  
GENEWA. (PAT). Na tajnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, pod naciskiem Lorda Cecil'a i Massig'iego, delegat japoński zgodził się miał interwenjować w swego rządu o wysłanie do Mukden komisji inwestycyjnej, złożonej wyłącznie z osób cywilnych.

**RAPORT W SPRAWIE KOMISJI EUROPEJSKIEJ**

GENEWA. (PAT). Zgromadzenie Ligi Narodów przyjęło raport w sprawie prac komisji europejskiej. Sprawozdawca, omawiając działalność tej komisji, zaznaczył m. in., że ma ona co roku przedstawiać sprawozdania komisji studjów Lidze Narodów i może odwoływać się o współpracę do organizacji technicznych Ligi Narodów, państwa, będące członkami Ligi Narodów, a nie wchodzące w skład komisji europejskiej, mają prawo uczestniczyć w posiedzeniach tej komisji i wypowiadać swoje uwagi. Komisja może również nawiązywać kontakt z rządami państw, nie będących członkami Ligi narodów.  
Minister Flandrii, zabierając głos, zauważył, iż wespół z komisją europejską z Ligą narodów nie wyklucza oczywiście prowadzenia przez komisję specjalnych studjów poza ramami organizacji technicznych Ligi, gdyż może zajść pilna konieczność utworzenia specjalnych komitetów czysto europejskich.

**PRZED WIZYĄ FRANCUSKĄ w Niemczech**

BERLIN. PAT. — Jako podstawa do rokowań berlińskich między francuskimi i niemieckimi mężami stanu, jak się dowiaduje „Frankfurter Zig.“ — przygotowany został w Paryżu memoriał, zawierający przedewszystkiem francusko - niemiecki program gospodarczy.  
Najważniejsza propozycja dotyczy stworzenia stałego komitetu francusko-niemieckiego, złożonego z 40 członków. Między innymi reprezentowani mają być w komitecie referencje odpowiednich ministerstw francuskich i niemieckich.  
Komitet ten dzielić się ma na następujących 5 komisji, po 8 członków w każdej: pierwsza komisja robót publicznych, które mogłyby być podjęte wspólnie przez Francję i Niemcy, a w pewnych warunkach również i na zamówienie innych krajów; druga komisja transportu przewiduje współpracę linii morskich oraz napowietrznych i najwyższą kontrolę komunikacji kolejowej; trzecia komisja handlu, mająca zbadać przedewszystkiem skutki istniejącego niemiecko - francuskiego traktatu handlowego, czwarta komisja przemysłowa, zajmująca się w pierwszej linii rozbudową istniejących kartelow; piąta komisja finansowa, zajmująca się rozdziałem francuskich kapitałów w niemieckich przedsiębiorstwach i odwrotnie.

## Szczegóły ofensywy japońskiej

BERLIN. PAT. — Tutejsza sekcja Kuo-min-tang otrzymała z Chin następujący telegram:

Trzech obywateli amerykańskich z brytyjsko - amerykańskiego t-wa handlu tytoniem w Mukden zostało zabitych przez żołnierzy japońskich. Władze japońskie mianowały burmistrzem miasta Mukden pułkownika, który zawsze występował dotychczas za wojną z Chinami. Zmusza on ludność do udzielania pomocy wojskom japońskim. Wszystkie szłyby uliczne zostały zmienione na napisy w języku japońskim.  
Lotnicy japońscy rzucali bomby w okolicy Sin-Hung-Den i Dacuzan i strzelali z karabinów maszynowych do ludności na ulicach Mukden. Flota japońska zebrała się w Nagasaki i oczekuje rozkazu do odplynięcia.

Równocześnie odjechały z Dajren wielkie jednostki marynarki wojennej do Tjen-Tsin i Tsing-Tao. Chińska policja w Czang-Czun została aresztowana. W czasie obsadzenia gmachów miasta przez oddziały japońskie wiele osób utraciło życie, wiele budynków uległo zniszczeniu.  
Do Szanghaju zawinął szereg japońskich okrętów z polececiem strzeżenia tutejszej okolicy. Wśród ludności chińskiej w Szanghaju, Hankou, Tjen-Tsin, Pekinie i Nankinie panuje wielkie wzburzenie.

## Niemieckie oświetlenie wypadków NA DALEKIM WSCHODZIE

BERLIN. (PAT). W dniu 24 b. m. ukazał się następujący komunikat półroczny:  
Już od tygodni nadchodziły do Europy z Dalekiego Wschodu wiadomości o zbliżającej się katastrofie między Japonią a Chinami. Sprawy przybrały poważny obrót dopiero z chwilą, gdy wzburzenie ogarnęło armję japońską. Japońscy lotnicy wojskowi zaczęli rozrzucać po kraju odezwę, wzywając ludność japońską do walki z Chińczykami, lecz i wówczas można się było spodziewać polubownego załatwienia konfliktu, bo odpowiedzialnie i inne wyższe instancje obu krajów bezwzględnie sobie tego życzyły.  
Jeżeli mimo to doszło do kryzysu wojennego, to stało się to jedynie dlatego, ponieważ przednie organa dążyły się uniesić fałszywie zrozumianemu patryjotyzmowi i pociągnąć do nierozważnych czynów. Chiny, rozbite finansowo i militarne przez walkę o swój przyszły ostrój wewnętrzny, pozostałyby bezsilnymi wobec napad japońskiego.  
Z drugiej strony marsz na Pekin lub Nankin nie przynosi żadnego illicza laurów. W t. zw. umowie waszyngtońskiej 9 marca z dnia 22.IX.1922 roku, do której potem również i Niemcy przystąpiły, Japonia wyraźnie uznała integralność państwa chińskiego, lecz

na podstawie rozmaitych innych umów zajmuje w Mandżurji wyjątkowe stanowisko. Jednakże trwałe obsadzenie Mandżurji przez Japonię byłoby wbrew umowie waszyngtońskiej i uprawnieniu do interwencji wszystkich państw, które umowę tę podpisały.  
Dotychczas niema żadnych podstaw do twierdzenia, że Japonia pogwałciła umowę waszyngtońską. Możliwe jest, że mają rację ci, którzy utrzymują, że czas ku temu nigdy nie był pomyślniejszy, jak obecnie, kiedy ani Ameryka, ani Anglia, zajęte wielkimi trudnościami gospodarczymi i finansowymi we własnym kraju, nie zaryzykują interwencji zbrojnej na Wschodzie, a dla Rosji nadarza się sposobność zaanektowania całej Mandżurji północnej, a tem samym i wschodnio-chińskiej kolei żelaznej.  
Argumentacja tego rodzaju jest chłamera polityków, zapatrzonych w chwilę obecną, zapomniających o fakcie, że aneksja Mandżurji nigdy nie mogłaby być zaplanowana przez Chiny i że stonkski chińsko-japoński zatrupe byłoby nawazsze do tego stopnia, iż przyjaciele wspólnicy obydwu sąsiadujących ze sobą narodów i uregulowanie wymiany handlowej byłoby niemożliwe przez szereg pokoleń. Dla rezultatów tego rodzaju nie opłacał się anektować Mandżurji.

## Echa konfliktu w Berlinie

BERLIN. (PAT). Konflikt japońsko-chiński w Mandżurji znalazł swe echo w zachowaniu się studentów japońskich i chińskich w Berlinie. W trzech restauracjach chińskich wywieszono zostały plakaty, zawiadamiające, że studenci japońscy nie będą mogli odtąd korzystać z tych lokalów. Niemiecka policja polityczna wydała właścicielom

restauracji polecenie usunięcia tych plakatów. Zarządzenie to wywołało w kołach studenckich wielkie wzburzenie. Studenci i postanowili bojkotować restauracje dopóty, dopóki nie zostają się do ich żądań. Właściciele restauracji zwrócili się z interwencją do poselstwa chińskiego, które jednak uznało się za niekompetentne w tej sprawie. Zatarg trwa dalej.

## Pogłoski o dymisji min. Curtiusa

BERLIN. (PAT). W tutejszych kołach parlamentarnych panowało wczoraj przekonanie, że minister spraw zagranicznych Curtius natychmiast po powrocie z Genewy poda się do dymisji.

Ewentualna dymisja Curtiusa zależna jest jednak od rezultatów wczorajszego posiedzenia konferencji z prezydentem Hindenburgiem oraz z kanclerzem Brueningiem.

## Sprawa komunikacji kolejowej pomiędzy Polską a Litwą w Hadze Replika delegata Polski

HAGA. PAT. — W rozprawie, toczącej się przed Stałym Trybunałem Sprawiedliwości, który ma orzec, czy Litwa jest zobowiązana do nawiązania komunikacji kolejowej z Polską, replikował delegat polski p. Mrozowski, zbijając interpretację delegatów litewskich konwencji kłajpedzkiej, rezolucji Rady Ligi Narodów oraz artykułu 23 paktu Ligi.  
Pan Mrozowski przypomniał słowa ministra Radeckiego, wypowiedziane w Genewie, że Litwa zawdzięcza Polsce utrzymanie niepodległości, gdyż w razie klęski Polski w 1920 roku, przedstawiciel Litwy nie byłby tu obecny. Przewodniczący Trybunału zamknął

posiedzenie, rezerwując Trybunałowi prawo postawienia dodatkowych pytań.  
Formalnie procedura ustna nie została jeszcze zamknięta, natomiast dyskusję uważać można za zakończoną.

## Silva rerum

Wspaniałe, radosne, olbrzymie doniosłości odkrycia grobów królewskich w naszej Bazylice, znalazło głośny odzew w całej prasie polskiej.  
Niema dziennika, któryby nie podkłęsił powagi i znaczenia dokonanego odkrycia. Pięknie i mocno mówi o skarbach wileńskich Dzień Pomorski (Nr. 219).

Odnalezienie prochów monarszych w podziemiach wileńskich głośnym echem odbiło się po całej Polsce. Jesteśmy narodem czcymy wiernie dostojną przeszłość i nisko czcimy czoło przed majestatem królów naszych. Szczęśliwi w Zorzech Poranku budując nasz Jasny Dzień dzisiejszy, z kornymi sercami kłękamy a sarkofagów królewskich, które w zapomnieniu i pyłe, skryte tak długo przed profanacją wrogów, zgnyły, rozpadły się, zniszczyły przez lata niewoli.

Przed krypią staniem straż honorowa... Na straży grobów królewskich staną żołnierze Polski Niepodległej!  
Te same białe orły, które zdobią żubrowe trumny i szczyt szat królewskich, jaśnieją na drogich polskich czapkach, nad jasnymi młodzieńczymi oczami wpatrzonymi w światłość Wolności!  
Słońce lśni na stali ich bagnatów, gotowych każdej chwili do obrony Dostojnej Przeszłości, moźolnej mroźowej pracy Dnia Dzisiejszego i Słonecznego Jutra Polski Mocarstwowej.

Grobów królów śniących w katedrze wileńskiej sen o potęgę Rzeczypospolitej nie sprofanuje już nigdy wróg!

Na straży grobów monarszych stać będą Żołnierze Rzeczypospolitej!

Warszawa ma starą troską z powodu teatrów. Aczkolwiek zatarg ZASP-u ze Zw. Dyrektorem został już zlikwidowany, jednak sprawy organizacyjne na nowych zasadach nie są należycie wyjaśnione. Kandydat na stanowisko dyrektora warszawskich teatrów, red. Krzyżowski nie może porozumieć się z magistratem, który chce skorzystać z sytuacji i uchylić się od materialnej odpowiedzialności za losy teatrów.

Il. Kurjer Codz. (264) tak pisze o tem:

Obecną sytuację teatrów przagnąłby magistrat warszawski wykorzystać w tym kierunku, aby zrzucić ze siebie wszelkie obowiązki w stosunku do teatru. Chciałby prywatnemu przedsiębiorcy wynająć teatry dramatyczne, dostarczając tylko lokal, opał, światła, rekwiizytów i kostjumów, natomiast uchyliłaby się od jakiegokolwiek pomocy pieniężnej. Teatry, które przynosiły dotychczas około 3.000 zł. deficytu dziennego, nagle mają się stać samowystarczalnymi. Te same metody zastosowano o czery, która do niedawna kosztowała miljonowe sumy, jak długo była w zarządzie miejskim. Oczywiście, że trudno będzie znaleźć dzierżawcę, któryby zgodził się na te horrendalne warunki, w myśl których nawet dekoracje, zakupione przez przedsiębiorcę, miałyby przechodzić automatycznie na własność miasta. W ten sposób magistrat warszawski wprost uniemożliwia otwarcie parą teatrów w stolicy.

Nie też dziwnego, że w tych warunkach otwarcie teatrów przędko nastąpić nie może:

Dwa wielkie bloki teatralne — każdy po trzy teatry — jeden Szyflarski, drugi Krzyżowski — pochłonięte dotąd są pracami organizacyjnymi. Obaj dyrektorzy mają nielada zadanie: Szyflarski, aby przeobrazić swoje teatry w rodzaj zrzeszenia w spółkę z aktorami, Krzyżowski, aby dokonać delikatnej i trudnej operacji odciecia kompleksu teatrów od miasta, w którym były dotychczas związane. Łatwo pojąć, ile przytem nastęca się problemów. Obniżony ceny miejsc, podnieśnię poziom artystyczny teatrów i zmniejszenie ich deficytowych w dochodowe, lub conajmniej samowystarczalne, oto zadania, jakie postawił sobie nowy dyrektor. Jeżeli tego dokona, okaże się tegim organizatorem. Bądź co bądź wszystkie teatry nie ruszą pełną parą wcześniej, niż w październiku.

Organizacja życia kulturalnego i podtrzymanie ruchu artystycznego wymaga wielkiej energii i pomysłowości. Krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych wypuściło akcje, upoważniające posiadaczy do stałego odwiedzania wystaw, oraz do udziału w losowaniu obrazów, przeznaczonych na premie.

Na 20 zakupionych akcji dyrekcja wydała jedną akcję darmo. Akcje te mają jak każde prawo, brania udziału w losowaniu i na każdą z nich przypada bezpłatna premia. Losowanie odbędzie się w październiku. Następnie wystawie będą wystawione dzieła przeznaczone do tego losowania. Można więc będzie przy szczęśliwej koniunkturze zdobyć darmo dzieło sztuki.

Kto wie, czy nie należałoby i Wilno w pewnym stopniu skorzystać z przykładu Krakowa? Lector.

**KTO SZYBKO DAJE, TEN DWA RAZY DAJE — GŁÓD I NĘDZA NIE CZEKA!**

Konto P.K.O. nr. 82100

Zasady organizacyjne B. B. W. R.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLI

Wojna w Mandżurji

STRESZCZENIE REFERATU POSŁA STANISŁAWA DOBOSZA NA ZJEZDZIE NIEDZIELNYM

Na Zjeździe organizacyjnym Rady Wojewódzkiej BBWR w Wilnie w niedzielę dnia b. m. poseł Stanisław Dobosz jako sekretarz Rady i Kierownik Sekretariatu...

Powstaniu BBWR w r. 1928 przyświecało szczytne hasło: „Prawem naczelnym — dobro Państwa...”

Żył przy wyborach parlamentarnych w r. 1928 społeczeństwo nasze zdało swój pierwszy egzamin służby dla Państwa...

Przy ostatnich wyborach okazało się, iż za tak skonstruowaną organizacją odpowiadała się olbrzymia większość obywateli...

Po takim wstępie poseł Dobosz uwypukla zarys organizacyjne Bloku, którego podstawową formą są Koła.

Wszyscy członkowie BBWR, zamieszkałszy dany teren wiejski, czy miejski lub przynależący do jednego środowiska...

W siedzibie każdej gminy jest Komitet gminny BBWR, składający się z przesów...

Drugi Zjazd Matematyków Polskich

WILNO. — W dniu 23 bm., po uroczystym otwarciu uczestnicy drugiego zjazdu matematyków polskich pod kierownictwem p. dziekana Ferdynanda Ruszczyka...

O godz. 16 przedwiedniacym zjazdu prof. Dickstein wygłosił odczyt p. t.: „Wroński, Balzano, Comte — filozofowie - matematycy 19-go stulecia...”

Po tych odczytach odbyły się posiedzenia w poszczególnych sekcjach. W sekcji pierwszej (logika podstawy matematyki) pod przewodnictwem prof. Kuratowskiego (Lwów) wygłosili komunikaty pp. Adolf Lindenbaum, Stanisław Jaśkowski (oba z Warszawy)...

W dn. 24 bm. prof. Sorbony Arnaud Denjoy, prezes Francuskiego Towarzystwa Matematycznego i prof. Wacław Sierpiński wygłosili na plenarnym posiedzeniu odczyt z dziedziny teorii zbiorów...

Podczas przerwy obiadowej uczestnicy zjazdu zjedli uniwersytet. W godzinach...

Twórczość poetka Białorusinów wileńskich

„Naród poetów” — tak określili Białorusinów w którymś ze swych wierszy poeta białoruski Jan Kupała.

Nie jest to bynajmniej i tylko hiperbola poetki, lecz zdanie, oparte na rzeczywistości! Wystarczy pociągnąć rzuć oko na współczesną twórczość literacką Białorusinów...

W miejsce starej gwiazdy „nasze-niwców” (zwanych tak od gazety „Naszaja Niwa”), których część już zesza z tego świata (M. Bohdanowicz; Oleś Harun), czemu zaś dusi się w zatrutej atmosferze czerwonego Mińska (Kupała, Kotas, Białduła)...

Rezygnując narazie ze znajomości z pieśniarzami Białorusi Sowieckiej, przyjrzymy się tymczasem twórczości poetki Białorusinów wileńskich w przekroju ostatniego dziesięciolecia.

DODATKOWY BUDŻET

LONDYN. PAT. — W dniu 24 b.m. ogłoszony został dodatkowy preliminarz budżetowy w wysokości 20.700 tysięcy funtów, z czego 13.700 tysięcy przeznaczonych jest na cele zwalczania bezrobocia i 7 milionów na dodatkowe kredyty na fundusz drogowy.

HASŁA WYBORCZE LABOURYSTÓW

LONDYN. PAT. — „Daily Herald” podaje, że rozpoczynają się 5 październik kongres Labour Party, wobec aktualności wyborów, uchwaliła platformę wyborczą, która — według dziennika, obejmować będzie 5 następujących punktów: 1) wrocie stanowisko wobec cel protekcyjnych w obecnym stanie przemysłu...

Wymiana informacji o zbrojeniach

WARSZAWA. PAT. — Dnia 23 b. m. nastąpiła między rządem polskim a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad wymiana informacji o stanie zbrojeń obu państw w związku z pracami przygotowawczymi do powszechnej konferencji rozbrojeniowej. Charge d'affaires Rzeczypospolitej w Moskwie wręczył rządowi ZSSR treść odpowiedzi rządu polskiego na kwestionariusz...

LISTA OBROŃCÓW BYŁYCH WIĘZIŃ BRESKICH

WARSZAWA, 24.9 (tel. własny). Lista obrońców w procesie brzeskim ma być znacznie rozszerzona, dowiadujemy się bowiem, że z dnia na dzień zgłasza się coraz więcej adwokatów...

Pierwsze posiedzenie Sejmu

WARSZAWA, 24.9 (tel. własny). Marszałek Sejmu dr. Świątkowski wyznaczył plenarne posiedzenie Sejmu na dzień 1 października r. b., o godzinie 4-ej popołudniu. Na porządku dziennym znajduje się wybór dwóch wice-marszałków Sejmu, na miejsce s. p. Dąbskiego i ministra Jana Piłsudskiego. Następnie pierwsze czytania rządowych projektów ustaw.

Groźny pożar w Warszawie

WARSZAWA, PAT. — W dn. 24 b. m. przed południem wybuchł pożar w posesji braci Trotenheim przy ul. Nalewki 35. W podwórzu tej posesji znajduje się wielki budynek, w którym mieszczą się gisiernia i maszyni rotacyjne redakcji „Unzer Ekspres” oraz skład papieru spółki akcyjnej Fatęg i Dreslaw.

Zakończenie centralnych zawodów lotniczych

WARSZAWA, PAT. — Wczoraj w kasy nie 1 pułku lotniczego odbyło się uroczyste zamknięcie centralnych wojewódzkich zawodów lotniczych. W wielkiej sali kasyńskiej odbyło się zamknięcie z udziałem oficera 1 pułku lotniczego. O godzinie 11-ej przybyli: szef departamentu aeronautyki płk. pilot Rayski w towarzyszeniu zastępcy płk. pilota Śendeka i dowódcy 1-ej grupy aeronautyki płk. pilota Beaumaine, witani krótkim meldunkiem przez dowódcę 1 pułku lotniczego płk. pilota inż. Wilena. W krótkim, żołnierskim przemówieniu szef departamentu aeronautyki dziękował za wodnikom i podkreślił ich zasługi, poczem ogłosił kolejność zdobytych miejsc przez zawodników, wręczając im nagrody.

Prześladowania religijne w Mińsku Litewskim ZAMKNIĘCIE ŚWIĄTYNI W Mińsku. Od kilku tygodni na Białorusi Sowieckiej prowadzona jest intensywna kampania antyreligijna. Organizowane są wiece i zebrania w zakładach i fabrykach, na których „uchwalane” są z góry nakazane rezolucje domagające się zamknięcia świątyni i oddania ich pod kluby komunistyczne. Szczególnie intensywną agitację prowadzi „bezbobny” w Mińsku. W wyniku tej akcji sowieckiej w Mińsku postanowił w przeciągu trzech dni zerwać umowy najmu (świątynie w Bolszewji są jak wiadomo dzierżawione przez gminy religijne) i przekazać kościoł, cerkiew i 10 synagog na rzecz urzędniczą tam klubów komunistycznych.

Organizacje bezbożników w ciągu dwóch dekad mają przystosować odebrane świątynie dla celów prowadzenia w nich agitacji antyreligijnej urzędniczą muzeów propagandowych i t. p. Odczuć bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

Co za bezpośredniość i szczerść odczucia bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

Co za bezpośredniość i szczerść odczucia bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

Co za bezpośredniość i szczerść odczucia bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

Co za bezpośredniość i szczerść odczucia bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

Co za bezpośredniość i szczerść odczucia bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

Co za bezpośredniość i szczerść odczucia bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

Co za bezpośredniość i szczerść odczucia bęże w każdym niemal słówku tych zwrotek! Jak przekonująca jest boleść patriotyczna autora nad niedolą jego ojczyzny! Jakie w tych zwrotekach znać wprost zachłyśnięcie się szlachetnym sentymentem! Oprócz poezji próbował także Rodziewicz sił swych na polu twórczości dramatycznej, pisząc kilka, wcale nieprzejętych, a nieraz wybitnie oryginalnych sztuk i obrazków sceniczných.

malnych odbyły się demonstracje bezrobotnych. W Liverpool demonstrowało 8 tysięcy bezrobotnych, którzy atakowali policję, zostali jednak rozproszeni. W Glasgow odbył się pochód 6 tysięcy bezrobotnych, w Birmingham — 5 tysięcy.

SECESJA Z PARTII PRACY

LONDYN. PA. — Według doniesień dzienników wieczornych 20 deputowanych opuści Labour Party, w tej liczbie 2 byłych ministrów ma w dniach najbliższych przejść do obu rządowego. Zmniejszyloby to możliwość ogłoszenia wyborów do parlamentu w niedalekiej przyszłości.

Barometr giełdowy

LONDYN. PAT. — Giełda czwartkowa była ożywiona. Akcje poszły w górę. Angielskie obligacje państwowe pozostały bez zmian Waluty notowane w południe: dolary 3.97 — 4.02, franki 100—102, guldeny 9 i pół — 10, marki 17—18. Funt wykazuje na ogół lekką tendencję zniżkową. Stopy procentowa Banku Angielskiego nie uległa zmianie.

NOWY POSEŁ CHIŃSKI W WARSZAWIE

SZANGHAJ. PAT. — Rząd chiński mianował p. Wang-Kuang-Ky posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Chin na Polskę i Czechosłowację z siedzibą w Warszawie.

Minister Wang-Kuang-Ky urodził się w 1867 r. Po ukończeniu studiów został mianowany sekretarzem państwowym II, a potem I kat. oraz radcą II klasy w poselstwie chińskim w Holandji.

W roku 1907 bierze udział w drugiej konferencji pokojowej w Hadze, jako przewodniczący delegacji chińskiej. W latach 1907—1910 pełni obowiązki radcy poselstwa w Rosji i bierze czynny udział w rokowaniach w sprawie zmian w traktacie handlowym chińsko-rosyjskim. W roku 1912 udaje się do Belgii w charakterze ministra pełnomocnego. W 1915 zostaje przeniesiony do Rzymu, jako minister pełnomocny.

W roku 1920 reprezentuje Chin na międzynarodowej konferencji rolnej w Rzymie. W r. 1921 opuszcza Włochy i do 1924 pełni obowiązki ministra pełnomocnego w Holandji. W r. 1924 udaje się do Genewy jako przedstawiciel Chin na międzynarodowej konferencji do walki z opium. W 1928 roku został mianowany radcą przy komisji traktatów w chińskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Zwolnienie od opłat pocztowych korespondencji komitetów do spraw bezrobocia.

WARSZAWA, 24.9 (tel. własny). Minister Poczt i Telegrafów zwolnił od opłat pocztowych wszelką korespondencję wpływającą i wychodzącą z naczelnych komitetów do spraw bezrobocia wojewódzkich i komitetów lokalnych. Tem samym korespondencja prywatna, jak i większe przesyłki skierowane do jednego z komitetów będą zwolnione od opłat. Zarządzenie to obowiązuje od dnia 1 października r. b.

Do kompletu przedszkola polsko-francuskiego, z początkami nauczania, przyjmje dzieci kilkoro, inteligentne z dobrej rodziny, od 6 do 8 lat. Zapisy od 9-tej rano do 2-ej pp. Pańska 4 m. 4. (Obok Łukiszek)

W Nowogródzku ogłoszenia oraz prenumeratę KURJERA NOWOGRÓDZKIEGO i „SŁOWA” przyjmuje Wł. Michalski — kiosk gazetowy Wielki Rynek róg Grodziejskiej

Mimo, że pierwszy okres krwawych starć nie nosi jeszcze znamion wojny, wypowiedzianej oficjalnie przez rządy stron wiodących spór, a wojennej krwawej praktyce nie towarzyszy proklamowanie urzędowe stan wojenny.

Skomplikowana sytuacja towarzysząca nagłemu wybuchowi konfliktu łączy się zarówno ze skrytym i tajemniczym charakterem ludów wschodnich, jak i z niewyjaśnioną sytuacją we wnętrzu przedewszystkiem w Chinach, rozprzężonych przez anarchję, jak i do pewnego stopnia w Japonii, wzorowo zorganizowanym organizmie państwowym.

Początkowy przebieg konfliktu da się łatwo ogarnąć i ocenić. Japonia twierdzi, że pozostając w jej władaniu kolej mandżurska zagrożona została przez oddziały chińskie, że interesy japońskie w Mandżurji, w sferze wpływów japońskich, narażone zostały na szwank, że życie obywateli japońskich grozi niebezpieczeństwem, ostatecznym zaś powodem starcia jest zamordowanie kapitana japońskiego Nakamura przez żołnierzy chińskich w Mandżurji.

Wojska japońskie, które występują do walki, zajęły zrazu Mukden, były nieliczne, a przewaga ich nad chińczykami tłumaczy się znaną oddawną wyższością armii japońskiej — oraz niewyraźną taktyką faktycznego władcy Mandżurji Czang-Su Lian'a, który wojskom swoim wydał rozkaz niestawiania oporu.

Jakie motywy kierują w tym wypadku młodym Czang-Su-Lin'em, który odziedziczył władzę po ojcu swym, starym bandycie Czang-Co-Lin'ie, trudno odrzucać. Wiadomo, że Czang Co-Lin cieszył się przez czas długi wszechstronnym poparciem Japonji, do póki nie wyleciał w powietrze z pościgiem, wysadzonym podobno przez agentów japońskich. Czy Czang-Su-Lin prowadzi odrębną politykę, czy też zdaje sobie sprawę ze swej słabości, tego narazie nie można przesądzać.

Na wieść o napadzie na Mukden, zwracano w olbrzymim mrowisku chińskim, rozdzielonym dotąd krwawymi liniami nieustającej wojny domowej. W momencie, gdy nadeszła ta wieść Czang-Kai-Szek, szef rządu centralnego w Nankinie, najpotężniejszy człowiek w Chinach i kandydat na konstytucyjnego i republikańskiego ich jedynowładce, wyprawił się na południe, aby poskromić buntujący się znowu czerny Kanton. Obecnie wraca do Nankinu, a równocześnie nadchodzi wieść o zamiarze ugaszenia wojny domowej i utworzeniu wspólnego frontu przeciw wrogowi. Narazie front ten przejawia się we wzmocnionym bejkoście towarów japońskich i w antyjapońskich ekscjach wzburzonych tłumów. Olbrzymie Chiny jednak nie są zorganizowane, a rząd w Nankinie deliberuje i deliberuje.

Ale i w akcji japońskiej, mimo początkowego brutalnego impetu, znać jeźli nie wahanie, to pewne wyekiwowanie. Działania wojenne, jak wiadomo, są również akcją polityczną i dyplomatyczną. Japonia rozpoczęła akcje bardzo nielicznymi siłami, nadając jej charakter zarówno manifestacji, jak i stworzenia faktów dokonanych na ograniczonym zrazu terenie. Chodzi o wojskowe zabezpieczenie i utrwalenie japońskiej sfery wpływów w Mandżurji.

Odpowiedzi heraldyczne

Pani S. D. przy ul. Mickiewicza: Ród pański pieczętuje się herbem Jastrzębiec (I). Na tarczy w polu błękitnym podkowa złota (względnie żółta) końcami do góry, w środku krzyż. Na hełmie nad koroną jastrzęb ze skrzydłami trochę do lotu wzniesionymi, w prawą stronę tarczy skierowanymi z dzwonekami i pęczkami w szponie prawym trzyma takąż jak na tarczy podkowie z krzyżem. Pani M. K. z ul. Zamkowej: Barwy herbu Leliwa są następujące: kłęskięcy i szcziaromianna gwiazda — złote w polu błękitnym, Pióropusz z pawich piór w kolorach naturalnych. Księżyce i gwiazda nad koroną — również złote i w teje pozycji — gwiazda nad księżycem, między jego rogami.

Poza nieoczekiwaniem w twórczości kapłana pierwiastkiem erotycznym, są również, do pewnego stopnia, niespodzianką takie zjawiska, jak przeplatanie światopoglądu chrześcijańskiego autora wierzeniami pogańskimi Słowian i Litwinów, oraz napotykanie w zbioru nutki radykalizmu społecznego, dość zresztą rzadkie! Zastępują tu wreszcie na uwagę manifestujące się w twórczości Swojaka wpływy literatury polskiej, które znać nawet w słownictwie autora.

S. STANKIEWICZ. Poza trzema, poznanymi przez nas przed chwilą autorami, do starszych reprezentantów młodszego pokolenia odnieść należy także i Stanisława Stankiewicza, autora dwóch zbiorów poezji: „Śmiech dla hrech” (1926) i „Z majho wakona” (1928 r.). Mimo, że autor jest księgarzem z zawodu i od „X” lat zamieszkuje w mieście, zaś na wieś wyrusza się tylko od czasu do czasu, zachował on w stanie nienaruszonym swą psychikę wieśniaka i na wszystkie zjawiska świata zewnętrznego reaguje pod tym właśnie kątem. Wiersze Stankiewicza są prostolinijne i nieskomplikowane; form poetyckich używa najpospolitszych, wysło-

### Obrady wileńskiej Rady Miejskiej

Wczoraj Wileńska Rada Miejska pracowała w sprawie budżetu. W ciągu 3 i pół godzin zatwierdzono 25 punktów porządku dziennego, 10 wniosków nagłych oraz omówiono 2 interpelacje.

Obradowano spokojnie i rzeczowo, zresztą świadczą o tem może i losy przeddebatowanych kwestyj.

Na pierwszy ogień poszło uchwały przez Urząd Wojew, uchwały Rady, domagające się podniesienia pracownikom miejskim dod. komunalnego do wysokości 25 proc., zmian skasowanego dodatku 15 proc. do uposażeń.

Rada z rezygnacją decyzję tą przyjęła, uchwalając, w ramach swych uprawnień, podnieść dodatek komunalny z 10 proc. na 15.

Następnie przyjęto projekt budżetu dodatkowego w kwocie 150 tys. zł., na pokrycie strat, spowodowanych powodzią, jak również projekt stworzenia funduszu pożyczkowego w sumie 75 tys. zł., przeznaczony dla właścicieli nieruchomości, uszkodzonych przez powódź.

Asygnowano też 27 tys. zł. na budowę leżaków przy oddz. dla gruźliczych w szpitalu zakaznym, Dalej upomniemo Magistrate do znalezienia w Zakł. Ubezp. Prac. Umysł. pożyczki długoterminowej w kwocie 150 tys. zł. na uregulowanie rachunków z tytułu robót kanalizacyjnych - wodociąg. i budowę elektrowni, której oprócz tego do-

dano w budżecie inwestycyjnym 36754 zł. plus 35 tys. zł. na budowę rozdzielni, plus 50 tys. zł. na rozszerzenie sieci kablowej. Uchwalono też przywrócić pracownikom Elektryczni wynagrodzenia za pracę nadprogramową, co dotyczy w pierwszym rzędzie zapłat za pełną ofiarnością pracę w czasie powodzi.

Wobec braku planu regulacyjnego miasta Rada odesłała do Komisji Gospodarczej wniosek Magistratu o uznanie wszystkich terenów położonych w obrębie wielkiego Wilna za tereny budowlane.

Niezadowolone wywołało zwrócenie się do Magistratu firmy Arbon o częściową zmianę ucowy w punkcie dotyczącym koncesji. Sprawę tę skierowano do połączonych komisji technicznej i finansowej.

W wnioskach nagłych uchwalono m. in. powołanie specjalnej Komisji w składzie radnych Chakiela, dra Borowskiego Czernichowa Stepaniaka oraz Sukienickiej dla zbadania go spodarki Kina Miejskiego oraz złożenia w tej sprawie relacji w ciągu miesiąca. Uchwalono też donieść propozycję radnego M. Stawieckiego, określającą termin złożenia przez Magistrat budżetu na rok 1932-33 na dzień 1 grudnia.

Sprawę „pionów” ma się zająć Kom. Rew. Rady.

Już po 12-iej przewodniczący p. wiceprezydent Czyż ogłosił posiedzenie za zamkniętą.

### OCHRONA BAZYLIKI WILEŃSKIEJ

Władze policyjne, chcąc zabezpieczyć się przed ewentualnymi próbami naruszenia odnalezionej w podziemiach Bazyliki krypty, wyznaczają specjalną służbę obserwacyjną z pośród funkcjonariuszów policji śledczej, którzy mają za zadanie przytrzymywanie wszystkich znanych policji podejrzanych, którzy, krążąc z otwarcia Bazyliki, wraz z ludnością dostają się do wnętrza.

Wczoraj policja zatrzymała już dwóch kręcących się w tłumie złoździ.

### PORWANY PRZEZ BOLSZEVIKÓW

Koło Rakowa strażnicy sowieccy upoważnili do swojego terytorium Jana Zyganowskiego, mieszkającego w Olenie pod Rakowem. Podobno porwany był przez bolszewików o wydawanie ich szpiegów, którzy przostawiali się na nasz teren.

Na skutek interwencji władz K.O.P. bolszewicy wydali porwanego, tłumacząc, że ujęto go na terytorium sowieckim.

### MORD POD BRASŁAWIEM

W osadzie Adamowo, gminy dryświńskiej, pow. brasławskiego, został zamordowany właściciel tej osady Stefan Staniewicz.

Znaleziono go martwego w mieszkaniu z kilku ranami postrzałowymi.

Na podstawie wyników oględzin miejsca zbrodni można wnioskować, że miał tu miejsce mord rabunkowy.

### TAJEMNICA ŻYDOWSKIEJ KASY POŻYCZKOWEJ

Przed niedawnym czasem z zamkniętego biurka dyrektora Pierwszej Żyd. Kasy Pożyczkowej - Oszczędnościowej zginęło dość zagadkowych ilości pieniędzy 400 dolarów, będących własnością Langborada.

Powiadomiona o tem policja nic nie mogła wskazać, bowiem przestępcę nie pozostawił żadnych śladów i śledztwo utknęło na martwym punkcie.

Dopiero przedwczoraj podczas porządkowania ksiąg w biurze Kasy znaleziono zwitek dolarów wetknięty między ksiązek. Jak okazało się były to pieniądze skradzione Langbordowi.

Kto je ukrał i schował, pozostaje narazie przynajmniej tajemnicą.

### TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance, Pohulanka — Osterwa — Horsztynski.

Afisz pójdzie do archiwum teatralnego, przechowa go biblioteka uniwersytecka, oraz historyk sztuki lub regionalista bo: Nikt nie może być prorokiem... Juljus Słowacki Za grobem czekał zwycięstwa... Otworzyły się przed prochami Jego groby Królów na Wawelu... Teatr na Pohulance gra (ostatnie już dni) Horsztynskiego. Jak Winiow odpowie na dzieło krwią serdeczną poety swego pisanego? W niedzielę 27 b. m. o godz. 4-iej „Horsztynski” będzie grany po cenach zniżonych jako popołudniówka.

„Matrykuła 33”. Skromny tytuł, pod którym czai się cała moc i patos, inny, odrębny, niż był patos trubadurów, czy roman tyków — idzie o sceny patosu wysiłku asyzy stłich wiadz człowieka. Wyścig pracy. Idą czasy nowe, przed kotoremi nie schowamy strusim zrywającym głowy w piasek, nie odgradzimy się muirowanym wałem Chirzyco-Granie „Matrykuły 33” to rozwiązanie losów z naszą odwieczną krycją Zachodu. Matrykuła 33 to nowość i sensacja —sensacja jak mało wiemy o zmianie duszy współczesnej.

„Matrykuła 33” ukazuje się we wtorek. W poniedziałek przedstawienie zawieszone z powodu premjery w Lutni.

Teatr Miejski w „Lutni”. Dział w piątek dn. 25 b. m. „Święty płomień” — Maugha-ma, którego wdz słuha z uwagą, z zadecykowaniem śledząc swiętną grę wszystkich wykonawców, że znakomity p. St. Wysocki w roli matki sparaliżowanego lotnika, która jednocześnie ciarkowie wyrezysowała te sztukę.

W sobotę dnia 26 b. m. „Święty płomień”. Niebawem znika ona z afisza, aby ustąpić miejsca przemiele, zawsze mile witanej przez publiczność, ładnej, weselogo spędzenia czasu „Ladnej historii” Callaveta i Flerisa, w pomyslowy reżyserji znakomitego gościa Juljusa Osterwy, który jednocześnie ukazuje się w roli Andrzeja.

W sobotę dnia 26 b. m. o godz. 4 po poł. dla młodzieży (50 proc. zniżki), oraz w niedzielę o godz. 4 po po. cenach zniżonych

## KRONIKA

### wileńska

PIĄTEK  
Dzisiaj 25  
Anreli  
Jutro  
Cypryjano

W. s. g. m. 08  
Z. s. g. 5 m. 15

### SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEO ROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE z dnia 24 września 1931 r.

Cisnienie średnie 758.  
Temperatura średnia +9.  
Temperatura najwyższa +12.  
Temperatura najniższa +6.  
Opad w mm. —  
Wiatr: Północno-wschodni,  
Tendencja barometryczna: spadek.  
Uwagi: Silny wiatr.

— Z żalobnej karty. W tych dniach rozstał się z tym światem znany przemysłowiec i właściciel fabryk s. p. Arnold Mozer. Zmarł przed wojną na tujejszym terenie wiele się przyczynił do pobudzenia rodzimego przemysłu. Z chwilą odrodzenia Ojczyzny s. p. Mozer nieomieszkał uruchomić zniszczone zakłady przez wojnę. Nadto uruchomił nowe działy, jako to fabrykę drożdży i inne. W obecnym kryzysie zgon tak zasłużonego przemysłowca, jest wielką stratą dla naszego społeczeństwa.

Cześć Jego pamięci!

### URZĘDOWA

— W dniu wczorajszym, 24 września, p. wojewoda Z. Beckowicz wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

— Osobiste. Prezes Okręgowego Urzędu Ziemińskiego inż. Stanisław Łęczyński wyjechał na dwa dni do Warszawy w sprawach służbowych. Nieobecnygo prezesa zastępować będzie naczelnik Wydziału Urzędni Rolnych p. Tadeusz Zemojtel.

### MIĘJSKA

— Sprawa pożyczki angielskiej. Do Londynu wyjechał prof. Jundził w towarzystwie radcy prawnego magistratu Baginięski go w sprawie omówienia kwestji rejestracji oblięgaj pożyczki angielskiej.

— Nowa karekta Pogotowia Ratunkowego. Na potrzeby Pogotowia Ratunkowego Magistrat nabędzie trzecią karetkę firmy „Chewrolet”.

### WOJSKOWA

— Zarząd Kola P.O.W. w Wilnie uprasza osoby zainteresowane o zgłoszenie się do Sekretariatu Kola, ul. Żeligowskiego 4 w lokalu Federacji w srody, czwartki i piątki od 18 do 20 celem odebrania legitymacji i opłacenie należnych składek.

### AKADEMICKA

— Kasa im. Mianowskiego zawiadamia, że w r. b. akademickim dysponuje stypendjum w sumie zł. 3,000 — z funduszu im. s. p. Edwarda Sachsa, przeznaczonym — w myśl zapisodawcy — dla studenta Wydziału fizycznego, lub fizyko-matematycznego Uniwersytetu w Warszawie, Poznaniu, lub w Wilnie, Polaka, wyznania chrześcijańskiego. Podania nadsyłać należy do Biura Kasy im. Mianowskiego do dn. 15 października r. b.

### POLICYJNA

— Przedszkole Rodni Policyjnej Kola m. Wilna przyjmie jeszcze kilkoro dzieci

### RÓŻNE

— Izba Rzemieślnicza w Wilnie podaje do wiadomości zainteresowanych, że przy majątku Ejszyski pow. Lidzkiego woj. Nowogródzkiego tworzy się kolonia rzemieślnicza, składająca się z 5-ciu działek, które mogą być sprzedane reflektantom, posiadającym odpowiednie dane na warunkach dogodnych, wraz z zabudowaniami. Blizszych informacji w tej sprawie udziela Biuro Izby przy ul. Mickiewicza Nr. 23 m. 5.

— Podawanie czasu przez telefon. W r. 1927, czy 1928 zostało wydane przez prezesa wileńskiej dyrekcji poczt i telegrafów rozporządzenie, że panie telefonistki na pytanie abonenta będą mu podawały czas dokładny.

Inowacją tą przyjęto z prawdziwym uznaniem, gdyż Wilno, nie mając ani strzału armatniego o 12-iej, jak miało przed wojną, ani zegaru publicznego, normującego czas właściwy, było pozabawione możliwości regulowania swych zegarków. Zresztą podobne rozporządzenie obowiązuje i w innych miastach europejskich.

Dopiero wczoraj od burkliwej telefonistki Nr. 23 dowiedzieliśmy się, że tego rozporządzenia wstrząsnąć nie myśli. Zapytana o to „kierowniczką” wyjaśniła, że „kiedy to rozporządzenie było!” w tonie pogardy dla dawniej wydawanych rozporządzeń i również wyraziła opinie, że czas przez telefon podawany nie będzie. Było to przed godziną 5 wieczór.

Wobec tego chcielibyśmy z tego miejsca zapytać się Dyrekcji Poczt i Telegrafów, czy istotnie omawiane rozporządzenie zostało oficjalnie uchylone, czy też dzieje się to tak z inicjatywą samoczynnej pań telefonistek Nr. 23 i 10.

— Wyjaśnienie. W związku z notatką, zamieszczoną w Nr. z dn. 23 b. m. p. t. „Echa akcji przeciwko Konstytorszym prawom slawnemu”, zgłosił się do naszej redakcji p. Sergiusz Soroko, który prosił o wyjaśnienie: 1) że wziankowane jednolitości białoruskie nie były wydane w celu zdyskredytowania Konstytorszą prawoslawnego, a w celu namaganie uwagi odnośnych władz na nanięcie tam stosunki; 2) że nie został skazany na miesiąc więzienia, a na miesiąc aresztu; 3) że skazany został wyłącznie za obrazę Konstytorszą. Kwestja przeprowadzenia lub nie dowodu prawdy nie może być komentowana, ponieważ przewod sądowy przeprowadzony był przy drzwiach zamkniętych.

— Strażk nauczycieli żydowskich zażegnany. Gmina żydowska na srodowem posiedzeniu postanowiła wypłacić nauczycielom szkolnym żydowskich 5 tysięcy złotych, tytułem a conto pensyjnych. W ten sposób został zażegnany strajk, którym groziła nauczycielom.

— Nauczyciele historii z pętl. kwali. i 5-6 letn. prakt. poszukuje się: Wieczorowe Kłasy. Biskupia 4-5

wiem się—prymitywne i takie tematy, słowem, ot, takie sobie wieszaki, „czło wieka poczwiego”. Mimo, że nie posiadają one większej wartości literackiej, nie pozbawione są jednak pewnej racji bytu, jako pokarm duchowy dla prostactwa, ujęty w sposób dla nich zrozumiały i dostępny, poruszający tematy dla tych ludzi ciekawe i bliskie.

Czy może być coś bardziej odpowiedającego upodobaniom i psychicznie kmiotka białoruskiego, niż takie, na przykład narzekanie:

„Kali proździe zima?  
„Usio czakaje nasz brat,  
„Bo u nas chleba nima,  
„Uzo ad samych Kalad!  
„Ni adnoj piyliny!  
„Stali pustki kruhom,  
„I Boh znaje, jak my,  
„Uzo zimu przaywom!”

Analogiczne do reszty poezyj wartości, reprezentują również i twory humorystyczne Stankiewicz, którym poświęcony jest w całości zbiorek p. t. „Smiech nia hrech”.

N. ARSENJEWA.

Poczet poetów młodszych otwiera Natalia Arsenjewa — córka gubernatora rosyjskiego — żona oficera polskiego — utalentowana poetka biało-

ruska!  
Zaiste, niezwykle zestawienie szcęgów biograficznych!..  
Na Parnasie białoruskim Wilna zajmuje jedno z miejsc naczelnych, jako subtelna impresjonistka i zdolna tłumaczka. Zbiorowe wydanie jej dotychczasowych poezyj ukazało się w r. 1927. Większy ten zbiór poezyj nosi tytuł: „Pad sinim niebam” i liczy 141 stron in octo.

Lwia część tych poezyj to — impresje, są tam jednak i większe utwory. Do osobliwości książki należą tematy, oparte o swiat mitologii ludowej oraz naśladowictwa „bylin” rosyjskich (poemat „Lebiadzinaje wozi-za”).

Do właściwości utjemnych autorki należy zbytnia rozlewność i łatwość wierszowania, dzięki czemu do zbioru jej trafił szereg utworów, poprawnych, lecz przeciętnych. Większa selekcja wierszy i skondensowanie treści niektórych z nich wyszłyby tej książce z pewnością na dobre!

Inną jeszcze wadą poezyj Arsenjewowej, będącą zresztą w stanie zaniku, jest niezbyt poprawna białoruszczyzna jej utworów, przeżytkami licznymi rusycyzmami; dostateczną je można łatwo w przytoczonych niżej fragmentach:

„Cicha płył miesiąc, miż cymnaru przayw... [stych..]  
„Zory ranił chalońdnyja słozy,  
„Wicier irwasia miż klonau biastystych,  
„Wiećcio kalychau maukaliwych biazorau...  
„Tajali p'amy tumannaja cieniau  
„U srebry śniahow biezianecznych, zimno... [wych..]  
„Swięta było ad malocznych prawieńnian,  
„Swięta było ad malocznych prawienianu,  
[wych..”

A oto inny jeszcze fragment z wierszu ku czci wiosny:

„Wsiudy zielena, zielena, zielena!  
„Prabudziłaś Pryroda ad sna,  
„Swiętawokaju, czudnaj kniahiniaju  
„Paziraje spakojna Wiasna!”

Poprzednikami Arsenjewowej, jako talentu kobiecego w literaturze białoruskiej, są: poetka rewolucjonistka — „Ciofka” (Paszkiewicz - Kiejrysowa) i Konstancja Bułto — pieśniarka młodości.

Zaznaczymy tu nawiasem, że Arsenjewa przełożyla już podobno na język białoruski całe „Dziady” Mickiewicza (z wyjątkiem części III-iej), ta jednak praca nie została jeszcze drukowaniem ogłoszona, z wyjątkiem niewielkiego fragmentu (scena w kaplicy) umieszczonego przed paru laty w „Studentkiej Dumce”.

Przejdźmy do jeszcze młodszych a-

deptów poezji białoruskiej. Są nimi: Żyłka, Hryszkiewicz, Wasilok, Bartul, Iłjaszewicz i Maszara.

Większość z nich to studenci białoruscy; niektórzy, (Hryszkiewicz, Bartul, Iłjaszewicz) rozpoczęli swą twórczość jeszcze na ławie gimnazjalnej.

W. ŻYŁKO.

Czołowe miejsce wśród nich i w ogóle na Parnasie białoruskim w granicach Polski, zajmuje Włodzimierz Żyłko, — subtelny impresjonista, spadkobierca duchowy Maksyma Bohdanowicza — protoplasty impresjonizmu białoruskiego, twórcy „Wianka”.

Żyłko — student białoruski — od szeregu lat przebywa już poza Wilnem, narazie w Pradze Czeskiej, od lat paru zaś w Mińsku. Jest on autorem dwu tomów poezyj.

W pierwszym — p.n. „Ujawienie” (1923 r.) — poświęconym przez autora L. Rodziewiczowi, pod wpływem twórczości którego Żyłko się podówczas znajdował, widać wyraźnie niezdeterminowanie autora i poszukiwanie najbardziej mu odpowiadających form wyrazu poetyckiego. Naśladując on tu niewolniczo styl i formy poetów Rosji rewolucyjnej, posługując się przystem właściwymi im terminami try-

— Urzędowa. W dniu wczorajszym pan wojewoda Biernacki przyjął: wiceprezesa zarządu głównego Związku Młodzieży Ludowej p. T. Bernasia z Warszawy, prezesa Wojew. Zw. Mł. Ludowej na województwo nowogródzkie p. Jana Platosa i p. starostę powiatu nowogródzkiego Hryniewskiego, który w tych dniach powrócił z urlopu wypoczynkowego.

— Posiedzenie Rady Wojewódzkiej Zw. Osadników Wojskowych odbędzie się w Nowogródku w dniu 27 października o godz. 13-iej.

— Echa sprawy podpalenia domu mec. Aleksjuka. Sprawa pożaru domu mec. Aleksjuka na zaułku Ogródowym, o czem donosiłszy w dniu wczorajszym, przybrała sensacyjny obrót. Najwięcej komentarzy wywołał fakt zastosowania przez władze prokuratorskie, które prowadzą energiczne dochodzenie, aresztu względem mec. Aleksjuka. Mec. Aleksjuk dotąd pozostaje w dyspozycji władz prokuratorskich. Krząda domyśły, że mec. Aleksjuk sam dokonał podpalenia z chęci zysku, gdyż dom był oszacowany na 40,000 zł., a znacznie niższej był wartości, a rzeczy i meble były zaasekurowane na sumę około 60,000 zł.

Również nie brak i pogłosek demontujących domysł kierowane przeciw mec. Aleksjukowi. Mówi się mianowicie o tem, że w parę godzin po pożarze w dniu onegdajszym, jakieś dwie niewiasty znalazły w rymszoku w pobliżu domu mec. Aleksjuka należącą do tegoż szkatułkę platynową, zawierającą kosztowności i cenna biżuterję. Fakt ten świadczyłby o usiłowaniu podpalenia domu mec. Aleksjuka w celu okradzenia go, gdyż

ukaze się pogodna „Panna męzatką”. W sobotę w o godz. 20 „Święty płomień”.

— Hanka Ordonówna w Wilnie. Na zew ten każdy pospieszy aby ujrzeć tubilencję publiczności, niezrównaną piesniarkę Hanke Ordonównę w jej nowych kreacjach, w jakich się ukazuje w dniach 1, 2, 3 października, na czele zespołu w „Małżeństwie Fredeny”. Bilety po cenach specjalnych są już do nabycia w kasie.

CO GRAJĄ W KINACH?  
Miejski: Za grzechy brata.  
Hollywood: C. K. Feldmarzalek.  
Hielos: Błękitny express.  
Casino: Triumf miłości.  
Stylowy — General Grack

WYPADKI I KRADZIEŻE  
— Nieostrożny strzał studenta. — Wczoraj wieczorem student U. S. B. Franciszek Stefanowicz (Baksza 21) manipulując rewolwermem spowodował wystrzał, raniąc się poważnie w bok.

— Zamach samobójczy. Leneczka Zofja, lat 47, zam. przy ul. Cedrowej 28, w celu pozabawienia się życia wypila esencji octowej. Pogotowie odwoziło desperatkę do szpitala Sawicz w stanie niezagrożającym życiu. Przyczyna — nieporozumienie z mężem.

„Wpali woczy, huby błędja,  
„Staryć, siwic los blihi!  
„I kafi łuczcy niehodnaja  
„Dola żinuc w czuźynie,  
„Nia wdychnie dusza niwodnaja  
„Nie wspaniane pra mianie!  
„Tolki ty zhaworyś paciery,  
„Nad niadolaju majoj,  
„Tolki woczy mająe maciery  
„Zatumaniacca śłazoj!”

Na specjalną wzmiankę zasługują wyjątkowo piękny i silny wiersz Żyłki, poświęcony Wilnu, a drukowany w „Studentkiej Dumce” i „Doświadczeń”. Niestety, brak miejsca uniemożliwia nam przytoczenie go tutaj w całości, zacytowanie zaś fragmentów tylko nie da należytego pojęcia o tym majstersztyku.

W. HRYSZKIEWICZ, E. BARTUL. T. IŁJASZEWICZ, MASZARA.

Przejdźmy do reszty wspomnianych przez nas poetów. Otóż, jest to młodzieź, która szuka jeszcze właściwego wyrazu. Poziom poezyj ich jest bardzo nierówny: obok wierszy wartościowych spotykamy tam nieudolne pierwociny, wepchnięte do zbioru, jedynie dlatego, „żeby więcej było!” czy też wprost przez sentyment dla tych literackich grzeszków wczesnej (Dokończenie na str. 4-ej)

son, występujący w imieniu Koła Żydowskiego, przywdział tym razem togi Rzymianina i przemawiał z wspaniałym gestem istnieniu obywatela i patrioty urz. Sztydo zasię ukrył pod swoją białą togą tak starannie, że najsprytniejsze obmacywanie go do niczego nie doprowadziło. Trudno: on zna tylko jedno prawo: salus urbis i dlatego i w imię tego — walaj! wszystkim pracownikom miejskim obniżyć po jednym stopniu służbowym, począwszy od samego burmistrza, a kończąc na uczennicach Apteki Miejskiej. Nie, przepraszam, uczenie apteki p. Izykson nie chce kompromisować. Także zdrożne zamary miało nieleczenie, mniejszościowe Kolo Polskie. Przeciwnie, wobec ciężkiej sytuacji ekonomicznej, radny Izykson chce chętnie iść z pomocą uczniom apteki Gotów im podnieść wynagrodzenie o 25 zł. i nawet przyjąć jeszcze jedną praktykantkę do apteki. Czyżby te cztery uczenie były sztydem p. Izyksona, cztery uczenie, ukryte pod togą Rzymianina?

Jakkolwiek jest, nieugięte stanowisko radn. Izyksona i Koła Żydowskiego zwyciężyło. Małeńkie Kolo Polskie musiało ulec kompresyj i redukcji dokonano tak, jak tego sobie większość życzyła. A żeśmy wspomnieli już Rzymian, na posiedzenie Koła Polskiemu powiedzmy rzymską mądrość życiową: maior pars meliore vici.

Tylko w jednym momencie zachwiała się postawa p. Izyksona i jego zwolenników — gdy przyszło do głosowania nad kompresją Ośrodka Zdrowia. Przyczyną zachwiania się była siła wyrazu — niezrozumiały i trudny wyraz: prychodnia laryngologiczna. Pomieszano ją z rentgenologiczną, wreszcie, jako zbyt trudną do wymówienia i zgoła ciemną a zawiłą pozycję, chciano po prostu skreślić z budżetu. Na coż kort nam laryngolog! Od zamachu większości radnych uratował laryngologię dr Kiziewicz, lekarz miejski.

— A dopuścimy — powiedział — jak dzieciak będzie miał polip w nosie, gdzie go postać?

Polip w nosie! To przekołało radnych. Starsi, siwowłosi i siwobrodzi, poczęli kiwać poważnie głowami. Laryngologia ocalała.

Przychodnia jagliczna była już więcej zrozumiałą, natomiast „weneryczna” nie budziła już żadnych wątpliwości, i skutkiem tego pewnie zwiększono na nią ryczałt o 50 zł.

Na takich to walkach i utarczkach upłynął czas do godz. 2 w nocy. Kompresja budżetu i uchwalenie etatów pracowników miejskich stały się faktem; pozostaje jeszcze oczekiwać rzeczy najważniejszej: zatwierdzenia powyższych uchwał przez władzę nadzorczą, którą jest Wydział Powiatowy. Może Bóg da, że nie pójdzie to tak łatwo i trzeba będzie coś niecoś skorygować.

Na zakończenie stwierdzić muszę z żalem, że tow. Machay był tym razem nieobecny. Tak robić nie wolno, tow. Machayu. Nie wolno zostawić bez głowy jednego pozostałego członka frakcji PPS., tow. Mieziana. Zdezerjontowany zupełnie, cóż miał czynić osamotniony? Powstrzymał się uparcie przez cały czas od głosowania.

X Urlop p. burmistrza. Z dniem dziesiątym burmistrz Baranowicz p. Senkowski zaczął korzystać z 4 tygodniowego urlopu.

**Stonimiska**  
— Ruch sekularski w Stonimiszczynie. Raz po raz słyszy się tu o coraz liczniej odprawianych nabożeństwach sekularskich i prześlach z prawostawia, a nawet katolicyzmu na ewangelizm, babczynski i inne sekty. Głównymi ośrodkami tego ruchu są: Stonim i Dereczyn. Na terenie gminy derczyńskiej specjalnym powołaniem cieszą się metodyści, którzy mają tam swego kaznodzieję Grabińskiego. Ostatnio, w dniu 20 b. m. Grabiński urządził zebranie modlitwowe we wsł Wojniłowce pod Dereczynem, na które przybyli także przełożony sekty z Warszawy Edmund Chamberz. Na nabożeństwie tem było około 50 osób.

torzy obchodu nakreślił plan w ogólnych zarysach, na który m. in. w dn. 26-IX r. b. złoży się capsyrk organizacji p. w. hułców szkolnych i innych, następnie obowozowo na stadionie, pogadanki obowowe i t. p.

Następnego dnia po nabożeństwie odbędą się zawody sportowe i akademja.  
— Tydzień „Dziecka” w Stonimiu. Onegdaj zorganizowany został „komitet tygodnia dziecka” w Stonimiu, na czele którego stanął p. inż. K. Michalski. Komitet organizacyjny uchwalił urządzenie tygodnia w czasie od 27-X. do 3 października r. b. włącznie i ustalił program jego:  
27-IX. w godzinach południowych — odczyt dla matek w Domu Ludowym.  
1-X. 1931 r. pochód dzieci przez ulice miasta, odczyty w szkołach, kwesta.  
2 i 3 X. od godz. 14 do 17-ej bal dziecięcy w Domu Ludowym, godz. 17-18 przedstawienie dziecięce i konkursowa deklamacja także w Domu Ludowym.  
— Posiedzenie Zarządu Ligi Morskiej i Kojo. Jalnej. W dn. 21 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, na którym złożone zostało sprawozdanie z dotychczasowej pracy i nakreślono plan jej na najbliższą przyszłość. Poza szeregiem czynności organizacyjnych na wymienienie zasługuje postanowienie urzędnicze jeszcze w bieżącym okresie kąpieliska w Stonimiu. Ponadto zapadła uchwała urzędnicza w b. roku ślizgawki.

— Cyganie kradną. W Luborach gm. tamowskiej przed kilku dniami przejeżdżały cyganie. Po ich odejściu nocną porą zginiło z niezamkniętego chlewa u gospodarza Grzebina Mikołaja 4 owieczki, ze stodoły u Bujnickiej Marii 1 worek z 4 pudami żyta, 2 koszule domowego wyrobu i 1 ręcznik, u Szmarowej Wiktorji dwa nowe worki, oraz u Alifrowicza Konstantego z pod stodoły również 2 nowe worki.  
Poszkodowani rzucają podejrzenie o dokonanie kradzieży na cyganów, którzy przed kilku dniami przejeżdżali przez wioskę. Może to i słuszne.

— Przewiezienie zwłok tragicznie zmarłych lotników francuskich. W dniu 23 bm. przez stację garnczną w Stolepcach przewieziono z Rosji sowieckiej zwłoki dwu lotników francuskich: Messuina Rene i le Briz Joseph Marie.

Obaj lotnicy zginęli w katastrofie, jaka wydarzyła się im w dn. 12 bm. koło Ufy nad Uralem, podczas lotu z Paryża do Tokio.

Zwłokom tragicznie śmiercią zmarłych lotników towarzyszył trzeci współtowarzysz nie szczęśliwego lotu, który uratował się, przy pomocy spadochronu, skacząc z pionącego samolotu. Uratowany lotnik, z wielką troską wioząc zajmował się transportowaniem zwłok swoich towarzyszy.

Trumny lotników nakryte były flagami o barwach narodowych francuskich, oraz licznymi wiekami.

Oczekiwano, że zwłokom towarzyszący przedstawiciele władz francuskich i polskich, oraz członkowie rodzin tragicznie zmarłych lotników.

**nieswieńska**  
— Z działalności BBWR. W dniu 20 bm. w Hryczewiczach odbyła się gminna konferencja pocielska BBWR, na którą przybyło zgromadzić 200 osób. W charakterze prelegentów występowali: poseł G. Szymanowski, który mówił o s. p. Tadeuszu Hołowcu, o sytuacji gospodarczej w kraju, o kryzysie i sposobach zwalczania kryzysu, o spółdzielniach producentów i inwentarzy żywego i kre dytach dla drobnego rolnictwa. Senator O. Jeleński mówił o sytuacji politycznej i znaczeniu Polski w polityce międzynarodowej. Przemówienia były wysłuchane z wielkim zainteresowaniem, poczem wywazała się ożywna dyskusja w sprawach ogólnych i lokalnych. Tegoz dnia w Hryczewiczach odbyło się posiedzenie Zarządu miejscowego Koła BBWR z udziałem posła Szymanowskiego i senatora O. Jeleńskiego, na którym omówiono program pracy na terenie gminy hryczewickiej w okresie jesiennym i zimowym.

Następnego dnia podobna konferencja odbyła się w Siniawce, przy udziale przełożonego os. b. poczem na posiedzeniu Zarządu miejscowego Koła BBWR ustalono plan pracy na najbliższy okres.

**PIERWSZORZĘDNI FRYZJERZY LUDOMIR i FRANCISZEK**  
Mickiewicza 11 (róg Śniadeckich) vis à vis Czerwonego Sztralla Tel. 17-54  
SALONY: DAMSKI i MĘSKI. MANICURE.  
Wykonanie pierwszorzędne. — Czystość wzorowa. — Ceny niższe.

**TURGIELE**  
— Okradzenie kościoła. W kościele turgielskim skonstatowano kradzież różnych przedmiotów, jak obrusy, pokrowce i popiersia aniołów. Złodziej zakradł się najprawdopodobniej do kościoła przed jego zamknięciem i splądrował ołtarze gdy służby w tym czasie nie było.

**ZAHACIE „HELIOS”**  
Dźwiękowe Kino „HELIOS” ul. Wileńska 23. Tel. 926.

**ZAHACIE „HELIOS”**  
Dźwiękowe Kino „HELIOS” ul. Wileńska 23. Tel. 926.

**POSTAWY „COJINO”**  
Dźwiękowe Kino „COJINO” Wileńska 47. Tel. 18-47.

**„STYLOWY”**  
Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wileńska 36.

**Z SĄDÓW**  
**LUKJANOW PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM**  
Wczoraj Sąd Okręgowy w Wilnie rozpoznał sprawę organizatora głośnie w roku ub. uczelnic więźniów z Wilna Lukjanowa na Antokolu, Aleksandra Lukjanowa.  
Lukjanow odpowiadał obecnie za wielokrotne kradzieże, dokonane na terenie m. Wilna.  
Sąd po przeprowadzeniu przewodu i przesłuchaniu stron skazał oskarżonego na zamknięcie w więzieniu zamieniając dom poprawy na pracę 4 i pół lat.  
Wkrótce Lukjanow stanie przed Sądem Wojewódzkim, przed którym będzie odpowiadał za dość liczne grzechy.

**RADJO WILEŃSKIE**  
PIĄTEK, DNIA 25 WRZEŚNIA 1931.

11,58 Sygnał czasu.  
12,05 Muzyka popularna (płyty).  
13,10: Komunikat meteorologiczny.  
16,40 Program dzienny.  
16,45 Komunikaty dla żeglugi z Warszawy.  
16,50 Pogadanka francuska z Warszawy.  
17,10 Koncert życzeń (płyty).  
17,35 Przemówienie ks. biskupa dr. Wł. Bandurskiego i wywiad dyr. Halewicza z prof. Juljuszem Klosem, dr. Stanisławem Lorentzem i prof. Ferdynandem Ruszczycem na temat odkrycia grobów królewskich w Bazylce wileńskiej. Transmisja na wszystkie stacje polskie.  
18,00 Muzyka lekka ze Lwowa.  
19,00 „Polakom na Kowieńszczyźnie”.  
19,20: „Ciotka Albinowa mówi!” — monolog humorystyczny.  
19,55 Komunikaty z Warszawy.  
20,15 Koncert symfoniczny z Warszawy.  
23,50 Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

**Giełda Warszawska**  
z dnia 24 września 1931 r.  
WALUTY I DEWIZY:  
Dolary 8,91 — 8,93 — 8,89.  
Białogród 15,75 — 15,79 — 15,71.  
Gdańsk 173,50 — 173,95 — 173,12.  
Nowy York 8,925 — 8,945 — 8,905.  
Nowy York kabel 8,929 — 8,949 — 8,909.  
Paryż 35,15 — 35,25 — 35,06.  
Praga 26,44 i pół — 26,51 — 26,38.  
Szwajcjarja 174,20 — 174,63 — 173,77.  
Wiedeń 125,40 — 125,71 — 125,09.  
Włochy 45,30 — 45,42 — 45,18.  
**PAPIERY PROCENTOWE:**  
5 proc. pożyczka konwersyjna 43,75. 8 proc. L. Z. BGK i BR. obl. BGK 94; te same 7 proc. — 83,25. 7 proc. L. Z. ziemskie do larowe 70,50. 8 proc. Warszawskie 64,50 — 64,25 — 65,50. 8 proc. Łodzi 61,50. 10 proc. Siedlec 66,50. 6 proc. obl. m. Warsz. 1926 r. VI em. 42.  
**AKCJE:**  
Bank Polski 113,10. Lipop 12,75.

**KINO MIEJSKIE**  
SALA MIEJSKA Ostrobramska 5

**Dźwiękowe Kino „HELIOS”**  
ul. Wileńska 23. Tel. 926.

**Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD”**  
Mickiewicza 22. Tel. 15-28

**Dźwiękowe Kino „COJINO”**  
Wileńska 47. Tel. 18-47.

**Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY”**  
Wileńska 36.

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IX rewiru Konstanty Karmelitow zamieszkały w Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej 6 m. 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wia domości publicznej, że w dniu 5 października 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Wielka Pohulanka Nr. 8 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do J. H. M. Mączyńskiego i W. Adamowicz majątku ruchomego, składającego się z 5 skrzyń kawy, każda skrzynia zawiera 50 kg. i po 100 paczek, oszacowanego na sumę 620 złotych na zaspokojenie pretensyj Wil. Pryw. Banku (H-o) w Lidzie i T. Kiernowskiego w sumie 2100 zł. z procentami i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U.P.C.

Komornik sądowy K. Karmelitow.

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IX rewiru Konstanty Karmelitow zamieszkały w Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej 6 m. 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wia domości publicznej, że w dniu 5 października 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Kalwaryjskiej 21 — 18 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Mojżesza Baranowskiego majątku ruchomego składającego się z kredensu dębowego koloru czarnego o 7 drzewkach i tyłu przedziałach, o 2-ch szufiadkach na tumbach z rzeźbą, z podłużnym lustrem, górna część oszklona, z pianina fabryki Zimmermann Nr. 37351 koloru czarnego, oszacowanego na sumę 1750 zł. na zaspokojenie pretensyj Wil. Pryw. Banku Handlowego w sumie 1543 zł. 75 gr. z procentami i kosztami.  
Opis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U.P.C.

Komornik sądowy K. Karmelitow.

**OGŁOSZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Władysław Cichoń, zam. w Wilnie przy ul. Góra Bouffalowa 19, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 26 września 1931 r. od godz. 10 rano w Wilnie, przy ul. Ostrobramskiej Nr. 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hirszy Reiny i składających się z urządzenia mieszkaninowego i naczyń kuchennego i książek żydowskich, oszacowanych na sumę 3.395 złotych.  
Wilno dnia 15 września 1931 r.  
Komornik sądowy Wł. Cichoń.

Urząd Wojewódzki Białostocki na zasadzie art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478) i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 16-IX 1921 r. (Dz. U.P.R. Nr. poz. 678) w brzmieniu § 1 z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29-IV 1926 r. (Dz. U.R.P. Nr. 93 poz. 545) podaje do powszechnej wiadomości, że Anuszewicz vel Januszewicz Antoni urodzony dnia 25 sierpnia 1895 roku w Łosach-Barwikach pow. Wysoko-mazowiecki, syn Adama i Juljanny z Łapińskich zam. w Łapach pow. wysoko-mazowiecki wniosk o zmianę nazwiska rodzowego „Anuszewicz vel Januszewicz” na nazwisko „Januszewicz”.  
Przeciw uwzględnieniu prośby powyższej mogą zainteresowani zgłosić w Urzędzie Wojewódzkim Białostockim w terminie 90-dniowym od dnia ogłoszenia niniejszego zarządzenia, uzasadnione metryki urodzenia.  
Za wojewodę dr. Raczynski  
Naczelnik Wydziału Administracyjnego.

Od dnia 23-go września 1931 r. Połączny, wzruszający drama  
**ZA GRZECHY BRATA**  
rozgrywający się na pustynnej dalekiej północy z Lols Moran, najśladszą z aktorów i Haroldem Murrayem w rolach głównych. Nad program: Na graniczu wschodu i zachodu i Tygodnik Ilustrowany. Koncertowa orkiestra pod batutą P. M. Salnickiego. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od godz. 3.30 do 10 w.

Otwarcie sezonu! Połączne arcydzieło dźwiękowe! Wyw. Meżrabpom-Rus-Moskwa. Real. genajła. twórcy „Pancerak Potiomkin” Sergjusza Eisensteina  
**BŁĘKITNY EXPRESS**  
w filmie biorą udział wielcy artyści teatrów rosyjskich. Matżeństwo z rozsądku według arcydzieła ANTONA CZECHOVA, z udział art. Moskiewskiego Teatru Artystycznego. Moskwin, M. Czechowa i Natalji Wołodko. Dodatki dźwiękowe: Na pierwszy seans ceny niższe od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. Wkrótce: Najnowsze przeboje sezonu: „Szary dom” i „Tabu”

Dziś! Dawno oczekiwany przeboj świata!  
**C. K. FELDMARZALEK** Przepiękny dźwiękowiec z życia woj-skowego. Nadzwyczajny humor! Cz-rujący śpiew! Przepiękna muzyka. W rol. gl. Vlasta Burlau, Rada-Roda, Felcja Malteu. Nad program: Dodatek rysunkowy i tygodnik „Foka”. Na 1-szy seans ceny niższe od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt. o godz. 2-ej

Dziś przeboj dźwiękowy prod. 1931 — 32  
**TRYUMF MIŁOŚCI**  
(Trzykrotne wesele)  
Połączny dramat dwoga serc na tle życia emigrantów w Ameryce. W rol. gl. Nancy Corrol i ulubieniec kobiet Charles Roggers. Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foka”. Na pierwszy seans ceny niższe. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w sobotę i niedzielę o godz. 2-ej. Następny program Arcydzieło dźwiękowe „Król zebraków”

Dziś najnowsze i najpiękniejsze 100 proc. dźwiękowe arcydzieło. Szereg przepięknych cygańskich romansów i pieśni w rosyjskim językuł W-g powieści  
**GENERAL GRACK (Biały Szatan)**  
Monumentalny arcydzieło 100 proc. dźwiękowy dramat w 12 akt. ilustrujący Wojnę bałkańską — Rosja Turcja. W rol. gl. ulubieniec John Barrymore i uroczą Marion Nixon.

**DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE**  
Zaaklimatyzowane, wychowane na miejscu w szkółkach.  
Nowy wielki i dobry wybór polecają na sezon jesienny Szkółki Mazewskie przy Kolonji Wileńskiej  
Wilno, Zawalna 6—2  
Ceny przystępne.

**NIE PYTAJ NAWET!**  
Wszak przekażę Ci, że najładniejszy krawat, modne rękawiczki skórkowe i elegancką koszulę dostałem w sklepie  
**FRANCISZKA FRICZKI**  
Zamkowa 9, tel. 6-46.

**LEKARZE**  
Dr. Kenigsberg choroby skórne, wenerologiczne i moczołpłowe  
Mickiewicza 4, tel. 10-90. Od 9—12 i 4—8

**LOKALE**  
elegancko umeblowane, suchy, słoneczny z wygodami do odnaje-gia. Wilno, Mickiewicza 43 m. 2. Ogłądać od 4—7 godz.

**KOSMETYKA**  
**GABINET Racjonalnej kosmetyki i leczniczej**  
WILNO, Mickiewicza 31-4 kobieca konserwuje, je, doskonal, odświeża usuwa jej szkazy i braki. Masaż twarzy i ciała (panie). Sztuczne opalanie cery. Wypładanie włosów i Supież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej  
Codziennie od g. 10—12 W. Z. P. 43.

**Urode**  
zmarzszki, węgry, brodawki i kurzajki usuwa Gabinet Kosmetyki Cedib J. Hryniewiczowej. ul. WILKA 18 m. 9. Przej. w g. 10-1 i 4-7 W. Z. P. 46 26.

**INSTYTUT de BEAUTE**  
„EVA” (Paris) Mickiewicza 37, tel. 657, 11 — 1 Rozglądanie i odświeżanie twarzy. Leczenie węgry i przyszczy. elektryzacja W.Z.P.

**Do wynajęcia**  
pokój z umeblowaniem telefonu i łazienki. Wilno, Zyguntowska 20 m. 8.

**Poszukuje się mieszkania**  
2 lub 3 pok. z kuchnią. Pożądane wygody. — Zgłoszenia do „Słowa” dia T. C.

**Dwa pokoje**  
ładnie umeblowane (łącznie lub pojedynczo) z częściowym lub całkowitym utrzymaniem do wynajęcia. Su-walska 7—5, godz. 4—7 (od Zakretowej).

**LICYTACJA**  
Urząd Wojewódzki Wileński podaje do publicznej wiadomości o mającej się odbyć w dniu 25 września 1931 r. o godz. 12 rano przy ul. Marij Magdaleny 2 sprzedaży z licytacji jednej pary koni wyjazdowych, po-zwozu parokonnego i uprzęży.  
Za wojewodę (—) W. Hryniorowicz Naczelnik Wydziału

**Przedaje się plac**  
przy ul. Kalwaryjskiej 162, obsz. 1 dzies. Można częściami. O waronkach ul. Wileńska 15 m. 3 lub ul. Ogórkowa 46. (koniec).